

Sygn. akt VI GC 511/16/3

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy w Tychach Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Jolanta Brzęk

Protokolant: st. sekr. sądowy Aleksandra Nyga

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2016 r. w Tychach

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) S.A. w W.

przeciwko: Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

1) zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda (...) S.A. w W. kwotę 4 042,77 zł (cztery tysiące czterdzieści dwa złote siedemdziesiąt siedem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 25 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 820 zł (osiemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Jolanta Brzęk

Sygn. akt VI GC 511/16/3

## UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. z siedzibą w W. wystąpił przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. z pozwem o zapłatę w postępowaniu upominawczym kwoty 4.042,77 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że dochodzi pozwem roszczeń regresowych przysługujących mu z tytułu wypłaconego odszkodowania od ubezpieczyciela sprawcy zdarzenia. W dniu 27 listopada 2014 r. kierujący (...) nr rej. (...) najechał na tył poprzedzającego go samochodu marki I. m. o nr rej. (...), który siłą uderzenia wjechał na tył poprzedzającego go pojazdu marki C. (...) o nr rej. (...). W wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ samochód marki C. (...), który był ubezpieczony w (...) S.A. Za sprawcę szkody uznano kierującego pojazdem marki I. o nr rej. (...). Powód zgodnie z zawartą umową autocasco przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w którym ustalił zakres uszkodzeń oraz wysokość należnego odszkodowania. Koszty naprawy przekraczały 70% jego wartości, w związku z czym naprawa była ekonomicznie nieuzasadniona. Rozmiar szkody został określony jako różnica między wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym, a jego wartością w stanie uszkodzonym. Powód przyjął wartość realną pojazdu na kwotę 51 900 zł zgodnie z wyceną z dnia 18 grudnia 2014 r. Na podstawie decyzji z dnia 12 stycznia 2015 r. przyznał poszkodowanemu kwotę 30 720 zł tytułem odszkodowania. Wypłata na rzecz poszkodowanego została zrealizowana w dniu 13 stycznia 2015 r. Powód pismem z dnia 11 maja 2015 r. wezwał pozwanego do zwrotu wypłaconego odszkodowania, gdyż osoba

odpowiedzialna za wyrządzenie szkody posiadała ochronę ubezpieczeniową w ramach umowy ubezpieczenia OC w pozwanym towarzystwie. Pozwany decyzją z dnia 26 maja 2015 r. wypłacił kwotę 17 577,23 zł zgodnie z dokonaną przez siebie wyceną wartości pojazdu przed szkodą i wartości pozostałości. Wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 51 900 zł brutto, a wartość uszkodzonego pojazdu 30 280 zł brutto, zatem pozwany powinien był wypłacić kwotę 21 620 zł brutto.

W dniu 6 kwietnia 2016 r. w sprawie o sygn. VI GNc 3288/15/3 Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Tychach wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty zaskarżając go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował jedynie żądanie zapłaty odszkodowania według cen brutto. Na skutek zgłoszenia pozwanemu przez powoda szkody pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w toku którego ustalił, że na skutek zdarzenia z dnia 27 listopada 2014 r. uszkodzeniu uległ pojazd marki C. (...) o nr rej. (...), należący do (...) S.A., a użytkowany przez leasingobiorcę W. Ś.. Pozwany ustalił, że wartość pojazdu w dacie szkody wynosiła 51 900 zł brutto, zaś wartość pozostałości 30 280 zł brutto. Po pomniejszeniu o podatek VAT wartości wyniosły odpowiedni 42 195,12 zł oraz 24 617,89 zł. Zarówno właściciel jak i użytkownik uszkodzonego pojazdu jest przedsiębiorcą, dlatego pozwany na podstawie decyzji z dnia 26 maja 2015 r. wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 17 577,23 zł, która stanowi różnicę pomiędzy wartością netto pojazdu w dniu szkody, a wartością netto pojazdu w stanie uszkodzonym. Poszkodowany jako przedsiębiorca miał możliwość odliczenia podatku VAT i uzasadnione było wyliczenie kwoty odszkodowania przy uwzględnieniu wartości netto. Pozwany zakwestionował również okres za jaki powód domaga się odsetek za opóźnienie w zapłacie odszkodowania.

W odpowiedzi na sprzeciw powód podniósł, iż sama okoliczność, iż poszkodowany prowadzi działalność gospodarczą i jest zarejestrowany jako podatnik podatku VAT nie powoduje automatycznie, iż odszkodowanie zawsze powinno być wypłacone w kwocie netto bez podatku VAT. (...) jest podmiot prowadzący działalność gospodarczą, a samochód jest wykorzystywany zarówno w działalności gospodarczej jak również w celach prywatnych, dlatego zakład ubezpieczeń powinien zwiększyć kwotę odszkodowania o kwotę podatku VAT. Możliwość wypłaty odszkodowania z podatkiem VAT uzależniona jest od tego czy leasingodawca jest podatnikiem podatku VAT oraz czy ma prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego przy nabywaniu rzeczy bądź usług. Strona powodowa podkreśliła, że z poszkodowanym została zawarta umowa ubezpieczenia, w której określono sumę ubezpieczenia z VAT. Powód wypłacił odszkodowanie zgodnie z zobowiązaniem i uzgodnionymi warunkami. W sytuacji możliwości odliczenia podatku ubezpieczający powinien określić sumę ubezpieczenia bez VAT. Pozwany nie przedstawił żadnego dowodu, iż poszkodowany miał prawo do obniżenia kwoty podatku należnego, ani że uszkodzony samochód wykorzystywany był w zakresie wykonywania czynności opodatkowanych.

### ***Sąd ustalił co następuje:***

Bezspornym jest, że w dniu 27 listopada 2014 r., w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ samochód marki C. (...) o nr (...) stanowiący własność (...) S.A., a użytkowany przez leasingobiorcę W. Ś.. Powód zgodnie z zawartą umową autocasco przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w którym ustalił zakres uszkodzeń oraz wysokość należnego odszkodowania. W umowie określono sumę ubezpieczeniową autocasco z VAT na kwotę 61 000 zł. Koszty naprawy przekraczały 70% jego wartości. Powód określił rozmiar szkody jako różnicę pomiędzy wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym, a jego wartością w stanie uszkodzonym, przyjmując wartość realną pojazdu na kwotę 51 900 zł zgodnie z wyceną z dnia 18 grudnia 2014 r. Na podstawie decyzji z dnia 12 stycznia 2015 r. przyznał kwotę 30 720 zł brutto tytułem odszkodowania.

**Dowód:** płyta CD (k. 20), notatka (k. 48 verte-49), pismo z dnia 7 stycznia 2015 r. (k. 67), decyzja z dnia 12 stycznia 2015 r. (k. 49 verte), druk zgłoszenia szkody (k. 50-52), zdjęcia (k. 53-58 verte), wycena (k. 66).

Powód wezwał pozwanego do zwrotu wypłaconego odszkodowania, gdyż osoba odpowiedzialna za wyrządzenie szkody posiadała ochronę ubezpieczeniową w ramach umowy ubezpieczenia OC w pozwanym towarzystwie. Pozwany przyjął na siebie odpowiedzialność w związku ze zdarzeniem sprawcy.

**Dowód:** pismo (k. 47 verte), pismo Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego (k. 52 verte).

Pozwany decyzją z dnia 26 maja 2015 r. wypłacił kwotę 17 577,23 zł netto zgodnie z dokonaną przez siebie wyceną wartości pojazdu przed szkodą i wartości pozostałości.

**Dowód:** decyzja (k. 47)

Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne oparto o nie budzące wątpliwości, merytoryczne dokumenty znajdujące się w aktach sprawy.

Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie świadków, albowiem dowody te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie wobec treści dokumentów i akt szkodowych.

Sąd oddalił wniosek o dowody z opinii biegłego, albowiem okoliczności nie wymagają wiadomości specjalnych i nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo wytoczone w niniejszej sprawie przez (...) S.A. z siedzibą w W. przeciwko Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powód domagał się zasądzenia kwoty 4.042,77 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty wskazując, iż dochodzi pozwem roszczeń regresowych przysługujących mu z tytułu wypłaconego odszkodowania z ubezpieczenia AC od ubezpieczyciela sprawcy szkody.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc, iż odszkodowanie powinno być wypłacone w kwocie netto

W myśl art. 361 § 1 i 2 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Przesłankami odpowiedzialności jest łączne wykazanie trzech przesłanek: zachowanie sprawcy szkody, powstanie szkody w majątku poszkodowanego oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem a szkodą.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Przy tym § 4 cytowanego przepisu przewiduje, że uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Zgodnie z art. 828 § 1 k.c. jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Jeżeli zakład pokrył tylko część szkody, ubezpieczającemu przysługuje co do pozostałej części pierwszeństwo zaspokojenia przed roszczeniem ubezpieczyciela.

Artykuł 828 k.c. zawiera regulację regresu ubezpieczeniowego, jako jednej z postaci wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela, o których mowa w art. 518 § 1 pkt. 4 k.c., przy czym przejście roszczenia na ubezpieczyciela następuje z mocy prawa. Stosownie do uregulowań zawartych w art. 828 § 1 k.c. ubezpieczyciel nabywa to samo

roszczenie, które przysługiwało ubezpieczonemu przez sam fakt zapłaty odszkodowania. Z tym samym momentem traci je ubezpieczający, a ubezpieczyciel nabywa wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty w rozumieniu art. 518 k.c. (H. Ciepła, T. Żyznowski, Glosa do wyroku Sądu Wojewódzkiego w Siedlcach z dnia 25 lutego 1993 r., I Cr 68/93, OSP 1994, z. 2, poz. 30). Przejście roszczeń, o którym mowa w art. 828 § 1 k.c., ma miejsce wtedy, gdy strony nie umówiły się inaczej. Przejście to następuje z dniem zapłaty przez ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia majątkowego z mocy prawa, do wysokości zapłaconego odszkodowania. Treść art. 828 § 1 k.c. nie stwarza domniemania, że suma odszkodowania wypłaconego przez zakład ubezpieczeń odpowiada zakresowi odpowiedzialności osoby, która wyrządziła szkodę. Roszczenie ubezpieczyciela oparte na art. 828 § 1 k.c. podlega ogólnym zasadom w zakresie rozkładu ciężaru dowodu w procesie (wyrok SN z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 300/09, LEX nr 677779).

W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował, iż powód jest uprawniony do dochodzenia roszczeń regresowych w związku z wypłatą odszkodowania na rzecz poszkodowanego, spór dotyczył tego czy odszkodowanie z tytułu roszczeń regresowych powinno być wypłacone w kwocie brutto czy w kwocie netto.

Sąd po analizie materiału dowodowego doszedł do przekonania, że żądanie pozwu w całości zasługuje na uwzględnienie.

Bezspornym pomiędzy stronami była okoliczność powstania szkody. W następstwie szkody zgłoszonej przez poszkodowanego w ramach ubezpieczenia AC, powód przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w którym wypłacił odszkodowanie za szkodę w pojeździe marki C. (...) o nr (...) w kwocie 30 720 zł brutto. Sprawcę szkody łączyła z pozwanym umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, wobec czego powód wezwał pozwanego do refundacji poniesionych kosztów. Pozwany wypłacił powodowi kwotę 17 577,23 zł netto tytułem refundacji wypłaconego odszkodowania za uszkodzenie pojazdu, uznając tym samym roszczenie regresowe powoda. Powód określił, iż wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 51 900 zł brutto, a wartość uszkodzonego pojazdu 30 280 zł brutto, zatem pozwany powinien był wypłacić kwotę 21 620 zł brutto. Owszem pozwany ustalił, że wartość pojazdu w dacie szkody wynosiła 51 900 zł brutto, zaś wartość pozostałości 30 280 zł brutto, jednakże po pomniejszeniu o podatek VAT wartości wyniosły odpowiedni 42 195,12 zł netto oraz 24 617,89 zł netto. Pozwany podniósł okoliczność, iż zarówno właściciel jak i użytkownik uszkodzonego pojazdu jest przedsiębiorcą, dlatego pozwany na podstawie decyzji z dnia 26 maja 2015 r. wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 17 577,23 zł, która stanowi różnicę pomiędzy wartością netto pojazdu w dniu szkody, a wartością netto pojazdu w stanie uszkodzonym. Zdaniem pozwanego z powyższego względu, poszkodowany jako przedsiębiorca miał możliwość odliczenia podatku VAT i uzasadnione było wyliczenie kwoty odszkodowania przy uwzględnieniu wartości netto. Okoliczność, że samochód był w leasingu jest bez znaczenia, ponieważ to leasingujący ma obowiązek ubezpieczać samochód. On ponosi jego koszty, a leasingodawca w razie szkody całkowitej rozlicza się z leasingującym, a nie z ubezpieczycielem.

Sąd nie mógł zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, albowiem w ocenie Sądu samo stwierdzenie okoliczności, że poszkodowany jest podatnikiem podatku od towarów i usług nie jest wystarczającą przesłanką do przyznania mu odszkodowania w cenie netto (bez uwzględnienia podatku od towarów i usług). Nie w każdym bowiem przypadku podatnikowi podatku od towarów i usług przysługuje automatycznie prawo do obniżenia podatku należnego o podatek naliczony.

Autocasco to ubezpieczenie dobrowolne, którego celem jest przede wszystkim rekompensata kosztów naprawy pojazdu w przypadku jego uszkodzenia przez sprawcę wypadku. Strony umowy AC mogą – zgodnie z zasadą swobodnego kształtowania swoich praw i obowiązków – postanowić, że ubezpieczony będący podatnikiem VAT ma prawo do uzyskania odszkodowania obejmującego koszt naprawy netto oraz całego podatku VAT naliczonego przy zakupie usługi naprawy, co w przedmiotowej sprawie miało miejsce, albowiem strony umowy ubezpieczenia autocasco określiły sumę ubezpieczenia z VAT, a powód wypłacił odszkodowanie zgodnie z zobowiązaniem i uzgodnionymi warunkami.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd uznał dochodzone przez powoda roszczenie za zasadne i w związku z tym w punkcie 1 wyroku zasądził na podstawie art. 415 k.c. w związku z art. 822 § 1 k.c. od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4 042,77 zł.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 817 k.c. Powód domagał się odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 25 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty, a żądanie to pozostawało uzasadnione w świetle powołanych przepisów. Wezwanie do zapłaty skierowano do pozwanego w dniu 11 maja 2015 r.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na łączną kwotę kosztów postępowania złożyły się kwoty: 17,00 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa, 203,00 zł tytułem opłaty od pozwu, 600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalona zgodnie z § 6 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r. ze zm.).

SSR Jolanta Brzęk